

Chłosta, Jan

Zarys dziejów dodatków do "Gazety Olsztyńskiej" w latach 1921-1939

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 3-23

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN CHLOSTA

ZARYS DZIEJÓW
 DODATKÓW DO „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ”
 W LATACH 1921—1939

UWAGI WSTĘPNE

„Gazeta Olsztyńska” nie doczekała się do tej pory pełnego monograficznego opracowania. Z bogatych jej dziejów Andrzej Wakar w trzech artykułach omówił pierwsze osiem lat istnienia pisma¹, Wojciech Wrzesiński zaś przedstawił końcowe dwadzieścia lat działalności „Gazety Olsztyńskiej”². W tej ostatniej pracy, stanowiącej próbę całościowego ujęcia oblicza ideowo-politycznego pisma Pieniężnych w okresie międzywojennym, marginesowo potraktowana została historia dodatków. Nie mamy więc oddzielnego opracowania dodatków, które były uzupełnieniem pisma podstawowego i w pewnym sensie, podobnie jak na Śląsku Opolskim, spełniały rolę dzisiejszych pism społeczno-kulturalnych. Niezupełnie ściśle są także informacje o dodatkach do „Gazety Olsztyńskiej”, zawarte w bibliografii ks. Jana Obłąka³.

W niniejszym artykule, w oparciu o niekompletne roczniki „Gazety” z dodatkami, dostępne źródła archiwalne, wspomnienia czytelników i współpracowników pisma, staram się przedstawić dzieje i charakterystykę dodatków do „Gazety Olsztyńskiej” w latach 1921—1939. Punkt wyjścia stanowi rok 1921, w którym dokonano reorganizacji prasy polskiej na Warmii i Powiślu. „Gazeta Olsztyńska” oficjalnie stała się wówczas organem Związku Polaków w Prusach Wschodnich, ale w dalszym

¹ A. Wakar, *Oceny polityczne „Gazety Olsztyńskiej” w latach 1886—1893*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1962, nr 2, ss. 427—454; tenże, *Organizacja pracy redakcji i administracji „Gazety Olsztyńskiej”*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1964, nr 1, ss. 71—90; tenże, *Rola „Gazety Olsztyńskiej” w ruchu polskim na Warmii w końcu XIX wieku*, w: *Szkice olsztyńskie*, pod red. J. Jasińskiego, Olsztyn 1967, ss. 189—208.

² W. Wrzesiński, *Oblicze ideowo-polityczne „Gazety Olsztyńskiej” w latach 1920—1939*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1960, nr 2, ss. 167—212.

³ J. Obłąk, *Wykaz polskich druków na Warmii w latach 1800—1939*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1957, nr 1, ss. 50—61.

ciągu pozostawała własnością rodziny Pieniężnych. Rada Wykonawcza Związku Polaków pokrywała niedobory wydawnictwa oraz wypłacała stałą pensję redaktorowi naczelnemu pisma. W myśl zawartej ugody do obowiązków kierownika redakcji należało wydawanie „Gazety Polskiej” i „Gazety Olsztyńskiej” wraz z dodatkami: „Gościem Niedzielnym” i „Gospodarzem”⁴. I rzeczywiście, w styczniu 1921 roku wznowiono druk „Gościa Niedzielnego” i zaczęto wydawać „Gospodarza”. Trudności finansowe wydawnictwa w latach 1922—1923 spowodowały czasowe zawieszenie obu dodatków. „Gościa Niedzielnego” ponownie wznowiono w pierwszych dniach stycznia 1924 roku⁵, a „Gospodarza” dopiero w marcu tego roku⁶.

Niezależnie od wymienionych dodatków w okresie poprzedzającym plebiscyt na Warmii, Mazurach i Powiślu dołączano do „Gazety Olsztyńskiej” dodatek w języku niemieckim, który był przeznaczony dla części ludności rodzimej, władającej niedostatecznie językiem polskim. Pierwszy numer dodatku pod nazwą „Beilage. Zur Information unserer deutschen Mitbürger” pojawił się wraz z 82 numerem „Gazety Olsztyńskiej” 15 lipca 1919 roku. Za redakcję odpowiedzialny był Józef Czodrowski, a następnie, od nr 5 z 12 sierpnia 1919 roku Franciszek Klimek i od nr 17 z 4 września 1919 roku, Aleksander Sosna. W 1919 roku zdołano wydać zaledwie dwadzieścia cztery numery tego dodatku. W następnym roku, począwszy od 12 maja, wydrukowano tylko siedem numerów wspomnianego dodatku pod nieco zmienionym tytułem. Redaktorem odpowiedzialnym był wówczas ks. J. Grossek. Dodatki do „Gazety Olsztyńskiej” służyły głównie do prowadzenia w języku niemieckim polemik z niemieckimi wystąpieniami prasowymi, chociaż zamieszczano w nich także fragmenty utworów powieściowych, między innymi *Krzyżaków* Henryka Sienkiewicza⁷.

Wysokość nakładów każdego z dodatków utrzymywała się na poziomie nakładu pisma podstawowego. Skoro w 1921 roku nakład „Gazety Olsztyńskiej” wynosił 2000 egzemplarzy, a w 1924 roku — 1300 egzemplarzy⁸, to tyle samo egzemplarzy drukowano „Gościa Niedzielnego”, „Gospodarza” i „Życia Młodzieży”. W latach następnych nakład dodatków był niższy, bo też zmalał nakład „Gazety”⁹. Dodatków nie można było zaprenumerować oddzielnie, jak informowano o tym czytelników w każdym numerze. Inaczej przedstawiała się sprawa z „Głosem Pogranicza”. Ten dodatek docierał jedynie na Krajnę, część Poznańskiego i Pomorza (na terenie Niemiec), zdobywając tam nowych czytelników „Gazecie Olsztyńskiej”. Jak wynika z korespondencji Seweryna Pieniężnego ze

⁴ Uгода Komitetu Centralnego Związku Polaków w Prusach Wschodnich L. Dz. C. 8/21 z 11 I 1921 (własność W. Chojnackiego z Warszawy).

⁵ *Do pracy*, Gazeta Olsztyńska, 1924, nr 6 z 6 I.

⁶ *Gospodarz*, dodatek do „Gazety Olsztyńskiej”, 1924, nr 1 z 8 III.

⁷ H. Sienkiewicz, *Kreuzritter*, Beilage zu nr 58 „Gazeta Olsztyńska”. Zur Information unserer Deutschsprechenden Mitbürger, 1920, z 12 V.

⁸ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej AAN), Akta Wydziału Prasowego Poselstwa RP w Berlinie (dalej Wydz. Pras.), sygn. 7519. Sprawozdanie prasowe Wicekonsulatu RP w Olsztynie z 19 I 1924.

⁹ W. Wrzesiński, op. cit., s. 176.

Związkiem Polaków w Niemczech, olsztyńskie pismo posiadało na Pograniczu aż 400 stałych prenumeratorów, których wydawca utracił z chwilą przeniesienia druku „Głosu Pogranicza” z Olsztyna do oficyny w Opolu, to jest z dniem 1 stycznia 1933 roku¹⁰. Ta decyzja Związku Polaków w Niemczech była szczególnie niekorzystna dla olsztyńskiego wydawnictwa.

W niniejszym opracowaniu dodatki do „Gazety Olsztyńskiej” zostały omówione w kolejności chronologicznej ich powstania.

1. „GOŚĆ NIEDZIELNY”

„Gość Niedzielny” był pierwszym dodatkiem do „Gazety Olsztyńskiej”, który pojawił się już w 1887 roku¹¹. Wzmianki o „Gościu Niedzielnym” znajdujemy w kilku pracach z XIX wieku¹². W latach 1893—1894 ten sam dodatek dołączono także do „Gazety Opolskiej”¹³. Ostatni wspólny dla obu pism „Gość Niedzielny” ukazał się 25 marca 1894 roku. Potem przez wiele lat aż do 1933 roku dodatek ten był związany wyłącznie z „Gazetą Olsztyńską”. Do roku 1914 wszystkie numery „Gościa Niedzielnego” są do siebie podobne zarówno w treści, jak i w formie. Układ treści był dwuszpaltowy. Na pierwszej kolumnie drukowano Ewangelię przypadającą na daną niedzielę, na dalszych — homilię, pouczające opowiadanie o treści religijnej, odcinek powieściowy, artykuły na tematy przyrodniczo-geograficzne, wiersze znanych poetów polskich, wyjątkowo tylko utwory poetów z Warmii¹⁴. Szczególnym zainteresowaniem czytelników cieszył się dział zagadek, ponieważ, jak stwierdził Paweł Turowski z Tomaszkowa, za wszystkie prawidłowe rozwiązania nadesłane do redakcji przyznawano nagrody książkowe. Wartościowsze książki przyznawała redakcja za przesłanie zadania do rozwiązania¹⁵.

„Gość Niedzielny” przestał wychodzić w sierpniu 1914 roku, kiedy Władysław Pieniężny został powołany do wojska¹⁶. Jedynie z okazji Bożego Narodzenia w 1914 roku pojawił się okolicznościowo „Gość Niedzielny”, zredagowany przez Joannę Pieniężną. O tym wydaniu wspomniano wzmiankach nawet w pamiętnych obchodach pięćdziesięciolecia „Gazety Olsztyńskiej”¹⁷.

Po siedmiu latach, w styczniu 1921 roku, kiedy „Gazeta Olsztyńska” stała się organem Związku Polaków w Prusach Wschodnich — jak już

¹⁰ AAN, Wydz. Pras., sygn. 2070. Pismo S. Pieniężnego do Związku Polaków w Berlinie z 17 XI 1932.

¹¹ J. Oblak, op. cit., s. 53.

¹² J. Gieysztor, *W Warmji*, Petersburg 1895, s. 19; *Olsztyn w Prusach Wschodnich*, Głos, 1898, nr 6, s. 143.

¹³ J. Ratajewski, *Zarys dziejów dodatków do „Gazety Opolskiej”*, Opole 1968, s. 7.

¹⁴ Por. np. wiersz warmińskiego poety A. Śliwy. *Wiosna*, Gość Niedzielny, 1912, nr 15 z 14 IV.

¹⁵ Relacja P. Turowskiego z Tomaszkowa w pow. olsztyńskim (w posiadaniu autora artykułu), ur. w 1892 r. w Tomaszkowie, działacza Związku Polaków w Niemczech, po 1945 r. nauczyciela polskiej szkoły w Tomaszkowie.

¹⁶ Gość Niedzielny, 1914, nr 33 z 9 VIII.

¹⁷ *W okresie wielkiej wojny*, Gazeta Olsztyńska, 1936, nr 77 z 1 IV.

wspomniano — wznowiono „Gościa Niedzielnego”. W artykule od redakcji czytamy między innymi: „Niech tedy każda chata polska z radością przyjmie gościa wstępującego do niej, niech z szczególną uciechą przyjmie przede wszystkim tego po długim czasie na nowo przybywającego »Gościa Niedzielnego« [...] »Gość Niedzielnny« sam przynosi Wam pięknych i drogich darów wiele: przynosi Wam wiary katolickiej odwieczne prawdy, przynosi Wam miłe pozdrowienia od braci waszych i synów z zagranicy, spoza Wisły, z Ojczyzny naszej ukochanej, przynosi Wam poradę i pociechę, gdy będziecie w biedzie i niedoli, przynosi wesole gawędy z naszych najbliższych stron. A dla dziatwy waszej, tej drogiej niewinnej przynosi dużo, dużo różnaitości, bajek starych, żartów wesołych, zagadek mądrych i dumań miłych o czasach dawnych, dla Polski naszej tak sławnych”¹⁸. Nie wszystkim to, co zostało zawarte w programie pisma, zdolano zrealizować. Odpowiedzialny za redakcję dodatku Ludwik Łydko, który jednocześnie decydował o profilu pisma, starał się nawiązywać do numerów z poprzednich lat. Spotkać więc można te same rubryki i podobne materiały. Pomimo siedmioletniej przerwy obok winiety podano, że jest to trzydziesty piąty rocznik wydawania dodatku, a w podtytule *Tygodnik powieściowy dla ludu polskiego*. Z czasem podtytuł przyjął dawne brzmienie *Tygodnik religijny i powieściowy dla ludu polskiego*¹⁹. Numery „Gościa Niedzielnego” z 1921 roku wyróżniają się znaczną liczbą publikacji na temat polskiej przeszłości Warmii oraz zwyczajów i obyczajów regionu. Drukowano więc gadki Kuby spod Wartemborka, wiersze Marii Zientarówny²⁰, Michała Kajki²¹, prace ks. Walentego Barczewskiego²², ks. Alfonsa Mańkowskiego²³, artykuły krytyczno-literackie Jana Brzeszczyńskiego²⁴, ludowe piosenki warmińskie²⁵ zebrane przez Franciszka Kwasa ze Skajbot, gawędy warmińskie zanotowane przez Augustyna Steffena²⁶. Autorem felietonów zatytułowanych *Kuba spod Wartemborka gada* był Ludwik Łydko. Felieton ten został wprowadzony znacznie wcześniej na łamy „Gazety Olsztyńskiej”²⁷, przy czym gadki te wyraźnie różnią się od wojennych listów nadsyłanych do Olszty-

¹⁸ Słowo wstępne, Gość Niedzielnny. 1921, nr 1 z 1 I.

¹⁹ Ibidem, 1921, nr 36 z 3 IX.

²⁰ M. Zientarówna, *Młodość*, ibidem, 1921, nr 4 z 22 I; *Wytrwaj do końca*, ibidem, 1921, nr 5 z 29 I; *Cicha łąka*, ibidem, 1921, nr 6 z 5 II; *Ojczyzna*, ibidem, 1921, nr 48 z 26 XI. W numerze świątecznym „Gościa Niedzielnego” 1921, nr 52 z 24 XII zamieszczono cztery jej wiersze: *Gloria in excelsis Deo*, *Wśród nocnej ciszy*, *Na Boże Narodzenie*, *Gwiazdka*.

²¹ M. Kajka, *Susza*; *Teraźniejsze czasy*, ibidem, 1921, nr 34 z 20 VIII (wiersze opatrzone dopiskiem: „Michał Kayka jest Mazurem ewangelickim z Ogródka w leccim powiecie. Jest on znanym poetą mazurskim i cieszy się wielkim poważaniem”); *Pan rektor i złodzieje*, ibidem, 1921, nr 42 z 15 X.

²² Wiarosław [ks. W. Barczewski], *Cześć Marji na Wschodzie*, ibidem, 1921, nr 40 z 1 X.

²³ Ks. A. Mańkowski, *Piśmiennictwo polskie na Warmji*, ibidem, 1921, nr 36 z 3 IX; *Zwyczaj i wierzenia na polskiej Warmji*, ibidem, 1921, nr 53 z 31 XII.

²⁴ Pustelnik [J. Brzeszczyński], *To i owo. Pogadanka literacka*, ibidem, 1921, nr 42 z 15 X i nr 44 z 28 X.

²⁵ F. Kwas, *Z tamtej strony wioski; Jedzie Derwicz*, ibidem, 1922, nr 4 z 28 I.

²⁶ Warmijak [A. Steffen], *Wieczór w izbie warmijskiej*, ibidem, 1932, nr 3 z 21 I.

²⁷ *Kuba spod Wartemborka gada*, *Gazeta Olsztyńska*, 1920, nr 92 z 31 VII.

na w latach 1917 i 1918 przez Kazimierza Jaroszyka²⁸ oraz późniejszych gadek pisanych w gwarze warmińskiej przez Seweryna Pieniężnego. Bohater felietonu Łydki uchodził za wiejskiego parobka, „co to urodził się z matki w panieńskim stanie i ojca, który zmarł trzy lata przed moim przyjściem na świat”²⁹. Pozornie naiwny i prostacki raz po raz wypowiadał opinie, jakich nikt inny nie mógłby wypowiedzieć. Ośmieszał zatem *Heimatdienst* i jego przywódcę Maxa Worgitzkiego, a przy tym między wierszami ostrzegał Warmiaków, czasem i Mazurów, przed niebezpiecznymi zarządzeniami władz pruskich. Zachęcał do przetrwania, do pozostania na Warmii pomimo prześladowań: „Gospodarz coś po piątym kieliszku zaczęli strasznie kląć na majątkarzy, co tu na Warmii posprzedawali swoje majątki i wynieśli się do Polski. Jego zdaniem, jest to strasznie nieładnie opuszczać swoją ziemię. Każdy kto tu się urodził, lub przynajmniej kilkanaście lat jest osiedlony, powinien wytrwać dalej, aby na Warmii podtrzymać polskiego ducha”³⁰. W innych gawkach ośmieszał pruską komisję poborową³¹ albo zachęcał Warmiaków do wstępowania w szeregi Związku Polaków w Prusach Wschodnich³². Trudno dzisiaj ustalić, kto był autorem wierszyków związanych tematycznie z wyborami do parlamentu pruskiego w 1921 roku. Mógł je napisać Ludwik Łydko albo też Kazimierz Jaroszyk. A oto fragmenty dwóch takich wierszyków zachęcających mieszkańców Warmii do oddawania głosów na kandydaturę ks. Walentego Barczewskiego z Brąswału:

Naszym babom zaś ja Franek
Dziś rączki całują,
A niech każda Barczewskiego
W niedzielę weluje³³.

W innym wierszyku:

Moje miłe lube braty
Niech konserwę wezmą katy
Wy się wszystkie doczynkujta
Barczewskiego w sejm wejłujta.
Cetel odda rychtycznemu
Bo Fleischery i Konitze
To prusackie tylko „witz”³⁴.

W numerze 30 „Gościa Niedzielnego” z 1921 roku po raz ostatni znalazło się nazwisko Łydki. W sierpniu 1921 roku Łydko został zmuszony do opuszczenia Prus Wschodnich. Redakcję dodatku przejął Kazimierz Jaroszyk. Wówczas pojawiła się uwaga określająca profil dodatku: „Dla

²⁸ *Fruncek spod Wartemborka pisze*, ibidem, 1918, nr 120 z 10 X.

²⁹ *Kuba spod Wartemborka gada*, ibidem, nr 92 z 31 VII.

³⁰ *Kuba spod Wartemborka gada*, *Gość Niedzielnny*, 1921, nr 1 z 1 I.

³¹ *Kuba spod Wartemborka gada*, ibidem, 1921, nr 2 z 8 I.

³² *Kuba spod Wartemborka gada*, ibidem, 1921, nr 6 z 5 II.

³³ *Kuba spod Wartemborka gada*, ibidem, 1921, nr 8 z 19 II.

³⁴ *Kuba spod Wartemborka gada*, ibidem, 1921, nr 9 z 26 II.

zadowolenia pewnej części naszych szanownych czytelników, dzisiejszy »Gość Niedzielny« jest ściśle religijnej treści. Nie zamieściliśmy nawet gadania Kuby spod Wartemborka ani kącika humorystycznego chcąc utrzymać jednolitą całość. Sądzymy, że czytelnicy zrozumią i uznają naszą myśl, iż od czasu do czasu »Gość Niedzielny« zaznaczyć powinien wyraźniej, iż jest dodatkiem do katolickiej gazety i dla katolickiego ludu przeznaczony»³⁵. Słowa dotrzymano. Felietony Kuby spod Wartemborka znikły, zaczęto natomiast zamieszczać większą liczbę materiałów dydaktycznych. Na szczególną uwagę zasługuje artykuł Jana Brzeszczyńskiego, poszerzający zakres tematyki podjętej przez ks. Alfonsa Mańkowskiego w pracy *Piśmiennictwo polskie na Warmji*. Autor *Pogadanki literackiej* omówił twórczość ks. Mańkowskiego, nazywając go „bardzo bystrym obserwatorem i przy tym krytykiem sprawiedliwym”³⁶. Ponadto Brzeszczyński pisał o pracach Franciszka Hiplera i Walentego Barczewskiego. W innej pogadance ten sam autor zachęcał początkującą wówczas poetkę warmińską Marię Zientarównę do pisania wierszy dla dzieci³⁷.

Pośród materiałów zamieszczonych na łamach „Gościa Niedzielnego” przeważają zdecydowanie artykuły o treści religijnej. Każdy numer, poza tekstem Ewangelii, zawierał kazania i artykuły hagiograficzne. Nie sposób dziś ustalić autorstwo tych publikacji. Wypada przyjąć, że były to przedruki z prasy poznańskiej i warszawskiej. Kilka materiałów o treści religijnej zamieścił także ks. Walenty Barczewski³⁸. Poza tym na ośmiu kolumnach formatu 24×31 cm (czasem tylko czterech kolumnach) znajdowały się stałe rubryki: Rozmaitości (drukowane w tym miejscu informacje z życia religijnego), Kącik humorystyczny, Złote myśli i od czasu do czasu Zagadki.

Sporo miejsca w dodatku zarezerwowano dla klasyków literatury polskiej: Henryka Sienkiewicza³⁹, Marii Konopnickiej⁴⁰, Elizy Orzeszkowej⁴¹, Juliusza Słowackiego⁴², Adama Mickiewicza⁴³, Ignacego Krasińskiego⁴⁴, Leopolda Staffa⁴⁵, Władysława Bełzy⁴⁶, Adama Asnyka⁴⁷, Wacława Gąsiorowskiego⁴⁸, Jana Kasprowicz⁴⁹, Marii Rodziewiczówny⁵⁰,

³⁵ Gość Niedzielny, 1921, nr 30 z 6 VIII.

³⁶ Pustelnik [J. Brzeszczyński], *To i owo. Pogadanka literacka*, ibidem, 1921, nr 44 z 28 X.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Wiarośław [ks. W. Barczewski], *Kazanie na 2 niedzielę Adwentu*, ibidem, 1921, nr 48 z 26 XI.

³⁹ H. Sienkiewicz, *Ogniem i mieczem* (fragment), ibidem, 1924, nr 33 z 31 VII; *Quo Vadis* (fragment), ibidem, 1927, nr 23 z 5 VI; *W pustyni i w puszczy* (fragment), ibidem, 1931, nr 48 z 25 XII.

⁴⁰ M. Konopnicka, *Za rodzinną wioską*, ibidem, 1927, nr 30 z 24 VII.

⁴¹ E. Orzeszkowa, *O rycerzu miłującym*, ibidem, 1927, nr 42 z 16 X.

⁴² J. Słowacki, *Smutno mi Boże*, ibidem, 1921, nr 30 z 6 VIII.

⁴³ A. Mickiewicz, *Śmierć pułkownika*, ibidem, 1924, nr 2 z 12 I.

⁴⁴ I. Krasiński, *Czapla, ryby i rak*, ibidem, 1921, nr 4 z 26 I.

⁴⁵ L. Staff, *O strzesze naszej*, ibidem, 1924, nr 7 z 16 II.

⁴⁶ W. Bełza, *Pamiętajcie o ptakach*, ibidem, 1924, nr 38 z 15 VIII.

⁴⁷ A. Asnyk, *Ziemia rodzinna*, ibidem, 1924, nr 33 z 31 VII.

⁴⁸ W. Gąsiorowski, *Grenadier*, ibidem, 1927, nr 40 z 2 X.

⁴⁹ J. Kasprowicz, *Błogosławieni*, ibidem, 1924, nr 37 z 8 VIII; *Excelsior*, ibidem, 1925, nr 11 z 15 III.

⁵⁰ M. Rodziewiczówna, *Bajka o głupim Marcynie*, ibidem, 1927, nr 30 z 24 VII.

Teofila Lenartowicza⁵¹, Władysława Syrokomli⁵², Bohdana Zalewskiego⁵³ i innych.

Ostatni numer „Gościa Niedzielnego” jako dodatku do „Gazety Olsztyńskiej” ukazał się 26 lutego 1933 roku, a nie, jak sugerował ks. Jan Obląk, w 1931 roku⁵⁴. W tym numerze znalazł się list pasterski biskupa warmińskiego Maksymiliana Kallera⁵⁵. Dotychczasowy dodatek został przekształcony w samodzielne pismo. Dziewiąty numer „Gościa Niedzielnego” już jako samodzielnego pisma zaopatrzone w podtytuł *Ilustrowany Tygodnik Katolicki*⁵⁶. Układ treści właściwie nie uległ zmianie, zwiększono jedynie liczbę zamieszczanych fotografii. Pismo ukazywało się nadal drukiem i nakładem oraz pod redakcją Seweryna Pieniężnego. Cena miesięcznego abonamentu wynosiła 0,40 marki. W redagowaniu pisma pomagał ks. Józef Przeperski z Klonu, ale jaki był jego konkretny wkład, trudno dziś ustalić. Konsul Józef Gieburowski nieraz upominał się o wyasygnowanie specjalnego wynagrodzenia właśnie dla ks. Przeperskiego⁵⁷, stąd należy wnioskować, że jego rola nie była poślednia. „Gość Niedzielnego” już jako samodzielne pismo ukazywał się do chwili wybuchu II wojny światowej.

2. „GOSPODARZ”

Począwszy od 6 stycznia 1921 roku, co tydzień do „Gazety Olsztyńskiej” dodawano „Gospodarza”. Był to organ Kółek Rolniczych w Prusach Wschodnich, poświęcony sprawom rolniczym. Dodatek obejmował cztery kolumny formatu 23×32 cm o numeracji ciągłej. Nie zamieszczano w tym dodatku fotografii. Redaktorem odpowiedzialnym był Brunon Gabrylewicz (od 1922 roku nie podawano nazwiska redaktora odpowiedzialnego). W słowie wstępnym pt. *Od Redakcji* czytamy: „Z porozumieniem Patronatu Kółek Rolniczych wydajemy »Gospodarza«, tygodnik dla spraw rolniczych, który będzie wychodził co czwartek jako dodatek do Gazety [...] Do pracy bracia! Nie oglądajcie się na tych, którzy niewierni swej ziemi, opuścili nasze strony szukając schronienia, tam w ojczyźnie za granicą. Jeszcze stanie nas! Nie opuszczajcie rąk w zwątpieniu. Bo nie ma życia i nie ma zbawienia dla tych co wpadli w zamęt zwątpienia. Niech wam wszystkim doda otuchy hasło naszego »Gospodarza«:

Na ojczystej roli
Gdy dokożym trudu
Bóg dobry pozwoli
Doczekać się cudu!”⁵⁸

⁵¹ T. Lenartowicz, *Zachwycenie*, ibidem, 1933, nr 6 z 12 II.

⁵² W. Syrokomla, *Do grajka*, ibidem, 1925, nr 4 z 25 I.

⁵³ B. Zalewski, *Dworek wiejski*, ibidem, 1921, nr 30 z 23 VII.

⁵⁴ J. Obląk, op. cit., s. 53, pisze, że ostatni numer dodatku ukazał się w 1931 r.

⁵⁵ *List pasterski Biskupa Maksymiliana*, *Gość Niedzielnego*, 1933, nr 8 z 26 II.

⁵⁶ *Gość Niedzielnego*. *Ilustrowany Tygodnik Katolicki*, 1933, nr 9 z 5 III.

⁵⁷ AAN, Wydz. Pras., sygn. 2070. Pismo konsula J. Gieburowskiego do Poselstwa RP w Berlinie z 14 IV 1930.

⁵⁸ *Od Redakcji*, *Gospodarz*, 1921, nr 1 z 6 I.

Materiały w „Gospodarzu” zamieszczano w następujących działach: naukowym, handlowo-gospodarczym, porad gospodarskich, organizacyjnym, skrzynce Czytelników i powieściowym. Te stałe rubryki spotkać można jedynie w pierwszych sześciu dodatkach z 1921 roku. Dalsze numery, nie bacząc na istniejące rubryki, zapełniono przedrukami artykułów fachowych z „Poradnika Gospodarskiego”, „Dziennika Poznańskiego” bądź „Gospodarza Wiejskiego”.

Na szczególną uwagę zasługują początkowe numery „Gospodarza”. W pierwszym dodatku zamieszczona została odezwa patrona kółek rolniczych Kazimierza Donimirskiego, wzywająca gospodarzy na Warmii do zakładania kółek rolniczych: „Związek Polaków mianował mnie patronem kółek rolniczych na Prusy Wschodnie; chodzi mi głównie o zakładanie kółek rolniczych na Warmii. Przed wojną w Prusach Wschodnich i Królewskich pod patronatem w przeciągu 6 lat z dwudziestu kółek rolniczych zrobiło się 130 z przeszło 6000 członkami, a w ślad za kółkami szła racjonalna uprawa ziemi, hodowla inwentarza, wspólnie zakupiono sztuczne nawozy i rolnicze maszyny, szło wzajemne zapomagowanie się i zbliżenie gospodarzy między sobą, co wytwarzało poczucie jedności i poczucie siły; i podniósł się dobrobyt pośród gospodarzy i wykształcenie. Czemuż by tak nie miało iść na Warmii?”⁵⁹. Wezwanie nie przyniosło spodziewanych wyników. Z numeru trzeciego dodatku dowiadujemy się, że powołano jedynie kółka rolnicze w Mokinach na Warmii i w Tychnowych na Powiślu⁶⁰.

Po dwuletniej przerwie, w marcu 1924 roku wznowiono „Gospodarza”. Odtąd wydawano ten dodatek tymczasowo (tak brzmiała wzmianka pod winiętą) co 14 dni i do tego w sobotę. Ta tymczasowość trwała jednak aż do końca sierpnia 1939 roku. W zasadzie układ czterokolumnowego dodatku był identyczny z tym, jaki miały poszczególne numery z 1921 roku. Drukowano poważne rozprawy naukowe, jak na przykład dra Stanisława Święcha *Pomoc przy porodach krów*⁶¹, prof. dra Tadeusza Konopińskiego *Znaczenie łąk i pastwisk dla chowu zwierząt*⁶², *O przemysle spożywczym w Polsce*⁶³, *Dziesięć warunków zabezpieczenia konia od choroby*⁶⁴ oraz, jak się wydaje, szczególnie przydatne w gospodarstwie rolnym informacje: *Pogadanki gospodarcze, Porady na określone miesiące w roku*⁶⁵, *Jak należy przygotować karmę dla zwierząt*⁶⁶, *Zimowe żywienie krów*⁶⁷, *Praca pszczelarza w porze zimowej*⁶⁸. W rubryce „Praktyczne porady” zamieszczano bardzo konkretne wskazania, a mianowicie:

⁵⁹ K. Donimirski, *Odezwa Patronatu Kółek Rolniczych*, ibidem, 1921, nr 1 z 6 I.

⁶⁰ Dział organizacyjny, ibidem, 1921, nr 3 z 20 I.

⁶¹ S. Święch, *Pomoc przy porodach krów*, ibidem, 1939, nr 4 z 26 II.

⁶² T. Konopiński, *Znaczenie łąk i pastwisk dla chowu zwierząt*, ibidem, 1939, nr 1 z 15 I.

⁶³ *O przemysle spożywczym w Polsce*, ibidem, 1921, nr 1 z 6 I.

⁶⁴ *Dziesięć warunków zabezpieczenia konia od choroby*, ibidem, 1924, nr 1 z 8 III.

⁶⁵ *Uwagi dla gospodarzy na obecny czas*, ibidem, 1938, nr 25 z 11 XII.

⁶⁶ *Jak należy przygotować karmę dla zwierząt*, ibidem, 1939, nr 2 z 23 I.

⁶⁷ M. Próchnicki, *Zimowe żywienie krów*, ibidem, 1936, nr 24 z 14 XI.

⁶⁸ J. Łukomski, *Praca pszczelarza w porze zimowej*, ibidem, 1928, nr 5 z 26 II.

*Nawożenie drzew owocowych, Przechowywanie jaj, Lekarstwa na zarazę pyskową i racicową, Jaki powinien być chlew dla świń*⁶⁹.

„Gospodarz” był także dodatkiem do „Mazurskiego Przyjaciela Ludu” (1923—1928) oraz do „Mazura” (1928—1939). Zmieniano wówczas tylko nadruk nad tytułem dodatku oraz datę wydania „Gospodarza”⁷⁰.

Trudno dzisiaj w sposób jednoznaczny określić przydatność dodatku w prowadzeniu gospodarstwa. Redagujący pismo starali się dobrać materiały mogące pomóc czytelnikom na Warmii w wyborze najbardziej intratnego profilu gospodarstwa, w osiąganiu wyższych plonów. Zasięg oddziaływania „Gospodarza” był jednak niewielki. Byłby na pewno większy, gdyby redakcja zachowała stałe rubryki z 1921 roku oraz wiązała tematycznie artykułów z problemami gospodarzami Prus Wschodnich. Właściwie tylko od czasu do czasu pojawiały się tam informacje z Warmii i Mazur, a już wyjątkowo apele o głosy polskiej ludności w wyborach do izby rolniczej⁷¹. Redagujący dodatek nie zdołali także zapełnić rubryki przeznaczony na wymianę doświadczeń. Pojawiały się głosy praktyków: Feliksa Zielińskiego i Józefa Łukaszewskiego⁷², Leona Błociszewskiego⁷³, Andrzeja Trębickiego⁷⁴ i innych. Z Warmii nikt nie zabierał głosu. Zresztą nikt warmińskich gospodarzy do tego nie zachęcał.

3. „PRZYJACIEL DZIATEK”

Z początkiem 1922 roku pojawił się w „Gazecie Olsztyńskiej” tygodniowy dodatek o formacie 15×22 cm, który był przeznaczony dla najmłodszych czytelników pod nazwą „Przyjaciel Dziełek”. Redagował go Jan Brzeszczyński, nauczyciel niemieckich szkół w Gietrzwałdzie, Gryżliniach, Przykopie i Gronitach. Ten sam, który odrzucił *Ostmarkenzulage*, wypłacaną nauczycielom za specjalne przedsięwzięcia zmierzające do germanizacji dzieci polskich⁷⁵. Jan Brzeszczyński był konsekwentny w swoim postępowaniu, uczył dzieci warmińskie języka polskiego i za to władze pruskie chciały go przenieść w 1923 roku do obwodu Arnsberg w Westfalii⁷⁶.

Pierwszy numer „Przyjaciela Dziełek” ukazał się wraz z 14 numerem „Gazety Olsztyńskiej” w niedzielę 17 stycznia 1922 roku. Na ten dodatek przeznaczano bowiem raz w tygodniu połowy trzeciej i czwartej kolumny „Gazety”, tak aby młodzi czytelnicy mogli oddzielnie kompletować swoje pismo.

⁶⁹ *Praktyczne porady*, ibidem, 1924, nr 11 z 27 VII.

⁷⁰ Do „Gazety Olsztyńskiej” dokładano „Gospodarza” co drugą sobotę, natomiast do „Mazura” co drugą środę, przy czym najpierw ukazywał się „Gospodarz” przy „Gazecie Olsztyńskiej”.

⁷¹ *Baczność rolnicy powiatu sztumskiego*, *Gospodarz*, 1922, nr 5 z 4 II.

⁷² J. Łukaszewski, F. Zieliński, *Głocy praktyków*, ibidem, 1939, nr 3 z 17 II.

⁷³ L. Błociszewski, *Jak dojść do lepszych krów*, ibidem, 1927, nr 15 z 26 VI.

⁷⁴ A. Trębicki, *Korzyści siewu rządowego*, ibidem, 1925, nr 17 z 19 IX.

⁷⁵ E. Trynieszewski, *Wierny przez całe życie Warmii i Mazurom*, Słowo na Warmii i Mazurach, 1972, nr 36 z 2—3 IX.

⁷⁶ J. Suchowiak, *Obecny stan szkolnictwa i oświaty polskiej poza granicami państwa*, *Gazeta Olsztyńska*, 1923, nr 271 z 1 XII.

„Przyjaciół Dzieci” miał charakter elementarza. Jan Brzeszczyński, zwłaszcza w pierwszym roku istnienia pisma, dobierał oddzielne tematy ćwiczeń dla dzieci małych, średnich i starszych⁷⁷. Zachęcał przy tym do korzystania z elementarza toruńskiego, który nieraz proponowano czytelnikom jako książkę niezbędną w każdym domu. Ćwiczenia z poszczególnych numerów „Przyjaciół Dzieci” były w miarę możliwości dostosowane do poziomu umysłowego dzieci warmińskich, na przykład: *Przyjrzyj się dokładnie skowronkowi i opisz go! Podaj, gdzie i jak on żyje — czym się żywi skowronek?*⁷⁸ *Jak wynaleziono proch, Jaki mamy pożytek z elektryczności?*⁷⁹ *Napiszcie, co się na wiosnę dzieje w przyrodzie — czym się zajmuje rolnik?*⁸⁰ *Jak z buraków robią cukier?*⁸¹ *O ciekawej nauce chemii*⁸². Ponadto Jan Brzeszczyński drukował opowiadki na następujące tematy: *Roślinność Polski i zwierzęta polskiej ziemi*⁸³, *Legenda o Wieliczce*⁸⁴, *Życie żaby*⁸⁵. Zamieszczano na łamach dodatku także lekcje ortografii i gramatyki⁸⁶. Pojawiały się fragmenty utworów Adama Mickiewicza⁸⁷, Marii Konopnickiej⁸⁸, Adama Asnyka⁸⁹, Wincentego Pola⁹⁰, Ignacego Krasickiego⁹¹, Władysława Syrokomli⁹² i innych klasyków literatury polskiej.

Ostatni numer dodatku ukazał się 26 października 1926 roku. W końcowym okresie pismo ukazywało się niezbyt regularnie⁹³. Nie umniejszało to jednak roli, jaką „Przyjaciół Dzieci” odegrał w nauczaniu ojczyźnego języka.

4. „ŻYCIE MŁODZIEŻY”

O „Życiu Młodzieży” wyrażono dotąd kilka niezupełnie słusznych sądów: że nie było pismem informacyjnym, albo że zbyt umoralniało młodego czytelnika⁹⁴. Określono również błędną datę wydania pierwszego

⁷⁷ *Teksty do przepisania, Przyjaciół Dzieci, 1922, nr 27 z 9 VII.*

⁷⁸ *Ibidem, 1923, nr 16 z 6 V.*

⁷⁹ *Ibidem, 1924, nr 4 z 27 I.*

⁸⁰ *Ibidem, 1923, nr 15 z 29 IV.*

⁸¹ *Ibidem, 1923, nr 30 z 26 VIII.*

⁸² *Ibidem, 1925, nr 8 z 10 V.*

⁸³ *Ibidem, 1922, nr 32 z 9 IX.*

⁸⁴ *Ibidem, 1923, nr 28 z 25 VIII.*

⁸⁵ *Ibidem, 1925, nr 6 z 15 IV.*

⁸⁶ *Lekcja gramatyki: Zdania rozwinięte i nierozwinięte, ibidem, 1923, nr 29 z 12 VIII.*

⁸⁷ A. Mickiewicz, *Domeyko i Doweyko* (fragment z *Pana Tadeusza*), *ibidem, 1924, nr 4 z 27 I; Polowanie na niedźwiedzia* (fragment z *Pana Tadeusza*), 1924, nr 36 z 12 X; *Pieśń Wajdeloty* (fragment z *Konrada Wallenroda*), *ibidem, 1924, nr 6 z 10 II.*

⁸⁸ M. Konopnicka, *Jak to z nmem było, ibidem, 1927, nr 27 z 9 VII.*

⁸⁹ A. Asnyk, *Pięknym jest ten świat, ibidem, 1925, nr 8 z 10 V.*

⁹⁰ W. Pol, *Pieśń o ziemi naszej* (fragment), *ibidem, 1923, nr 15 z 29 IV.*

⁹¹ I. Krasicki, *Kruk i lis, ibidem, 1923, nr 30 z 26 VIII.*

⁹² W. Syrokomla, *Zniwa, ibidem, 1923, nr 28 z 5 VIII.*

⁹³ W 1925 roku nr 6 „Przyjaciół Dzieci” został wydany dopiero 15 IV.

⁹⁴ J. Boenigk, *Wieki minęły a myśmy ostali, Warszawa 1971, wyd. II, s. 362.*

numeru⁹⁵ oraz lata wydawania dwutygodnika. Badacze zajmujący się czasopiśmiennictwem przyjmowali, że organ Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich ukazywał się do końca 1929 roku, a tymczasem w zbiorach Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie znajdują się trzy z sześciu numerów „Życia Młodzieży” wydanych w 1930 roku⁹⁶.

Pierwszy numer dwutygodnika ukazał się 12 października 1924 roku i został poprzedniego dnia zapowiedziany w „Gazecie Olsztyńskiej”⁹⁷. W tym numerze poza wierszem Adama Asnyka⁹⁸, informacjami z życia młodzieży na Górnym Śląsku, omówieniem spraw organizacyjnych (jak urządzić zebranie z młodzieżą) i działem rozrywki, zamieszczone zostały dwa obszernie artykuły: Jana Kucharskiego *Zbudź się i pracuj* oraz artykuł programowy *Od Redakcji*, wyjaśniający intencje pisma. W artykule tym czytamy między innymi: „Czegóż chce nasze pismo? »Życie Młodzieży« chce służyć dzielnie idei polskiej. »Życie Młodzieży« chce całokształt pracy młodzieży dokładnie i wszechstronnie przedstawić i odpowiedzieć potrzebom ruchu młodzieży. »Życie Młodzieży« chce informować społeczeństwo polskie o ruchu młodzieży w Niemczech. »Życie Młodzieży« chce być pismem okraszonym wesołością i radością życia, chce być ciekawym i treściwym pismem, służącym tak młodzieży zorganizowanej, jako i luzem chodzącej. Wzywamy Was, koleżanki i koledzy do współpracy nad pismem Waszym. Pisać powinny przede wszystkim prezesi i sekretarze Towarzystw Młodzieży i inni, mający »iskrę Bożą«. Piszcie żywo, barwnie. Zastrzegamy się, że zamieszczać będziemy tylko rzeczy żywe i energiczne — prawdziwie młode — opisujące życie młodzieży, jej pracę i czyny. Utworów nastrojowych — tchnących zwątpieniem i smutkiem nad naszą niedolą i niedołaństwem duchowym przyjmować nie będziemy. Odzwierciedlając życie, możemy pisać o stosunkach i zajęciach bolesnych, nawet ponurych, ale jeżeli chcecie nam pisać o nieszczęściu, to piszcie o jego zwalczaniu — podkreślajcie siłę, a nie ślamazarność — hart, a nie tkliwość. [...] Pismo nasze nie ma na celu pielęgnowanie dziewczyczych rozrzewnień, ale chce zrywać do lotu uczucia młode, silne i twórcze”⁹⁹. Autorem tego programu był Antoni Szajek, który przez cały okres wydawania pisma kierował pracami redakcyjnymi. Wykonywał swoje obowiązki nieoficjalnie, ponieważ nie miał obywatelstwa niemieckiego. Redaktorami odpowiedzialnymi natomiast byli: Jan Kucharski, Wiktor Czodrowski¹⁰⁰, a od 28 listopada 1926 roku Jan Lubomirski. Układ treści

⁹⁵ W. Wrzesiński, *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920—1939*, Poznań 1963, s. 138, podaje, że pierwszy numer „Życia Młodzieży” ukazał się 12 V 1924.

⁹⁶ W tym okresie „Życie Młodzieży” przestało być dwutygodnikiem, skoro w ciągu sześciu miesięcy wydano zaledwie sześć numerów.

⁹⁷ *Dodajemy dziś do Gazety*, Gazeta Olsztyńska, 1924, nr 239 z 11 X.

⁹⁸ A. Asnyk, *Niewiedzące wawrzyny*, Życie Młodzieży, 1924, nr 1 z 12 X.

⁹⁹ A. Szajek, *Od Redakcji*, ibidem.

¹⁰⁰ T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla*, Warszawa 1963, s. 51. Autor omyłkowo przypisał zasługi wynikające z pracy w Związku Towarzystw Młodzieży bratu Wiktora, Józefowi, który przed samym plebiscytem w latach 1919—1920 był redaktorem „Gazety Olsztyńskiej”. Dane te oparte są o relację J. Malewskiego z Olsztyna (w posiadaniu autora niniejszego artykułu).

w dwutygodniku był dwuszpaltowy. Większość numerów składała się z 10 stron o formacie 24×31 cm.

Autorem artykułów wstępnych był zazwyczaj Antoni Szajek. Nawoływał on młodych: „Nie jest dobrze, jeżeli tylko starzy ludzie trzymają się swojej gadki macierzystej, czytają polskie książki i cejtunki, chodzą na polskie nabożeństwa. Tę drogą spuściznę po ojcach przelać powinniśmy także na młodzież naszą. Każdy młodziak i każda dziewczyna pamiętać o tym powinny, że nie ma w świecie narodu, który by pogardzał mową macierzystą i wstydził się tej mowy”¹⁰¹. W innym znów zachęcał do pracy nad sobą: „Myśmy się nie raz wyrażali na łamach »Życia«, że najważniejszym zadaniem ruchu naszego musi być wyrobienie i wykształcenie spośród młodych rzesz jak najwięcej i jak najlepszych przywódców społeczeństwa polskiego w Niemczech”¹⁰². W innym artykule żądał od młodych, by „starali się o to, ażeby wiara w polskość, poczucie polskie, miłość dla ideałów naszych zakorzeniła się w sercach Waszych”¹⁰³. Zapewne Szajek dokonywał też wyboru materiałów z „Płomyka”, które potem drukowano w „Życiu Młodzieży”. Redakcji warszawskiego „Płomyka” przekazywano potem podziękowania za klisze dostarczane „Życiu Młodzieży”, co pozwalało młodzieży polskiej w Niemczech szerzej korzystać z dóbr polskiej kultury¹⁰⁴.

Trudno dzisiaj określić, od kiedy „Życie Młodzieży” przestało być dodatkiem do „Gazety Olsztyńskiej” i stało się samodzielnym pismem. Seweryn Pieniężny uważał je zawsze za dodatek do pisma codziennego, a młodzi działacze Towarzystw Młodzieży wciąż traktowali dwutygodnik jako ich własny organ. Od numeru 17 z 1926 roku można było „Życie Młodzieży” zaabonować oddzielnie bez „Gazety Olsztyńskiej”. Cena miesięcznej prenumeraty wynosiła 0,60 marki. Z wydatną pomocą finansową przychodził także Związek Towarzystw Młodzieży, tak aby wielu młodych Warmiaków mogło otrzymywać pismo za darmo bądź za symboliczne opłaty¹⁰⁵.

Warto zapoznać się z zawartością treściową „Życia Młodzieży” pod kątem przydatności pisma w pracy kół i towarzystw na terenie Prus Wschodnich, upowszechniania polskiej kultury, wreszcie ukazywania polskich tradycji Warmii i Mazur.

Zadaniem powołanego 3 listopada 1923 roku Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich było ujednoczenie działalności wszystkich kół terenowych uprzednio powołanych do: 1) pielęgnowania mowy ojczystej i przywiązania do ziemi rodzimej, 2) ogólnego oświecenia wszystkich, 3) utrzymania koleżeńskich stosunków i braterstwa, 4) wychowania fizycznego przez urządzenie wspólnych wycieczek, ćwiczeń gimnastycznych¹⁰⁶. W praktyce Rada Wykonawcza Związku Towarzystw

¹⁰¹ A. Szajek, *Do młodzieży mazurskiej*, *Życie Młodzieży*, 1926, nr 6 z 14 III.

¹⁰² A. Szajek, *Ruch młodzieży — szkołą pracowników społecznych*, ibidem, 1927, nr 8 z 30 IV.

¹⁰³ A. Szajek, *Wszystkiego doświadczajcie, a co dobrego jest, bierzcie*, ibidem, 1927, nr 3 z 6 II.

¹⁰⁴ *Podziękowanie*, ibidem, 1927, nr 1 z 6 I.

¹⁰⁵ *Relacja J. Malewskiego*.

¹⁰⁶ W. Wrzesiński, *Ruch polski*, s. 136.

Młodzieży kładła szczególny nacisk na pracę kulturalno-oświatową. Garstka oddanych działaczy organizowała zespoły artystyczne, amatorskie zespoły teatralne i chóry. Duży nacisk kładziono na pracę samokształceniową. Wiele miejsc poświęcano czytelnictwu polskich książek i czasopiśm. To spowodowało, że młodzi działacze osiągnęli znacznie większe wpływy wśród etnicznie polskiej ludności na Warmii i Powiślu niż Związek Polaków w Niemczech¹⁰⁷. „Życie Młodzieży” patronowało wszelkim, jak dzisiaj moglibyśmy je nazwać, pozytywistycznym inicjatywom Związku Towarzystw. Niektóre z nich wyprzedzało, inne starało się upowszechnić. Działacze nawoływali na łamach pisma: „Wszak wszyscy wynieśliśmy z naszego domu nasz język macierzysty — starajmy się go pielęgnować przez uczenie się czytania i pisania polskiego. Ten czas, który by nam miał służyć na niczym, obróćmy na częste zgromadzenia, aby wspólnie z bratnią młodzieżą oświecać się czy to wykładami rozumniejszych, czy to pogawędkami i odczytami o naszej ziemi i narodzie, o dziejach i sztuce narodowej. Znaleźć powinniśmy czas na uczestniczenie w zebraniach i lekcjach śpiewu Towarzystwa Młodzieży i w nich z całą energią winniśmy przyjaźnie i cierpliwie, bez względu na kolce i głogi pracować dla narodu. Drugim obowiązkiem to praca dla społeczeństwa. [...] Nieśmy kaganiec oświaty tym, którzy jeszcze tej światłości nie dostąpili, nie śmiejąc się broń Boże z ich ułomności”¹⁰⁸.

Co pewien czas redakcja ogłaszała konkursy na najlepszy opis jakiegoś szczegółu z życia i działalności Towarzystwa w porze letniej, albo na wesołe i barwne opisy z życia wiejskiej młodzieży. I wtedy napływały korespondencje z Purdy¹⁰⁹, Gryżlin¹¹⁰, Sząbruka¹¹¹. Za najlepsze opisy miejscowości redakcja przyznawała nagrody książkowe. Niezależnie od tego „Życie Młodzieży” zachęcało: „czemu tak mało piszecie do Waszego dwutygodnika? Czy się może obawiacie, czy nawet wstydzicie? Najmilsze nam są listy pisane choć źle po polsku, ale wykazujące wolę do życia i chęć do pracy. Spiszcie bajki, żarty i piosenki z waszej okolicy, podajcie osobliwości waszej mowy do wiadomości całego narodu polskiego”¹¹². Jan Brzeszczyński zamieścił artykuł nakłaniający do wypowiedzi na temat pamiątek polskiej przeszłości, znajdujących się na terenie b. Prus Wschodnich¹¹³. Rubrykę „Z życia Towarzystw i kół”apełniali terenowi działacze Związku Towarzystw Młodzieży, między innymi Stefan Meller z Woryt, Jan Orłowski z Purdy, Franciszek Romański z Biskupca, Józef Tolksdorf z Uleszewa, Józef Pieczewski z Gutkowa, August Zientara z Brąswału, Bernard Weinert ze Stanclewa, Joachim Zientara z Leleszek, Franciszka Kozłowska z Burdąga, Brunon Różycki ze Starego Targu, Jan

¹⁰⁷ Ibidem, s. 138.

¹⁰⁸ E. Turowski, *W jaki sposób młodzież powinna wykorzystać czas wolny od zajęć, mając na względzie dobro narodu i własne*, *Życie Młodzieży*, 1926, nr 17 z 5 IX.

¹⁰⁹ J. Orłowski, *Purda i okolice*, ibidem, 1926, nr 8 z 11 IV.

¹¹⁰ *Gryżliny*, ibidem, 1926, nr 10 z 9 V.

¹¹¹ *Kościół w Sząbruku na Warmii na tle dziejów i społeczności polskiej*, ibidem, 1927, nr 11 z 13 VI.

¹¹² Sz. [A. Szajek], *Pisujcie do Waszego organu*, ibidem, 1927, nr 13 z 17 VII.

¹¹³ J. Brzeszczyński, *Zagadki historyczne*, ibidem, 1927, nr 20 z 30 X.

Domas z Mieruszek, Jan Boechert z Barczewka, Rudolf Lengowski z Gietrzwałdu. Autorami krótkich informacji z odbytych zebrań oraz imprez kulturalnych byli również członkowie Rady Wykonawczej Towarzystwa: Jan Schreiber, Juliusz Malewski, Jan Lengaj, Gustaw Leyding, Jan Fischer, Jan Lubomirski, Brasówna, Otylia Tesznerówna, Maria Zientarówna, Jan Kucharski. Relacje tych i innych korespondentów drukowane na łamach dwutygodnika mogą stanowić podstawę do syntetycznego opracowania dziejów ruchu młodzieżowego na Warmii, Mazurach i Powiślu w okresie międzywojennym.

Ze zrozumieniem i słowami zachęty potraktował pracę olsztyńskich działaczy młodzieżowych Bolesław Limanowski, dedykując im swą pracę *Mazowsze Pruskie*¹¹⁴. Warmińska młodzież nie pozostała mu dłużna. Do sędziwego senatora skierowano list, w którym między innymi czytamy: „Wiemy wszelako, iż Pan Senator jako szlachetny i doświadczony ojciec ruchu ludowego pragnął dedykacją dzieła dzieciom Narodu Polskiego na kresach dodać chęci i zapału do pracy i postępowania po trudnej, lecz zbożnej drodze wpojonej narodowi naszemu przez wieszczka w «Odzie do młodości». Jakkolwiek więc niesposobni jesteśmy tak wielkiego daru Wszan. Pana Senatora, to jednak wystrzegając się frazesów przyrzekamy Jemu: dzieło Szan. Pana Senatora będzie nam bodźcem, pociechą i nagrodą za czekające nas trudy, które dorzucac będziemy do ogólnego narodowego trudu utwierdzenia polskości w Prusach Wschodnich. Chcemy wzorem Pana Senatora stać się chlubą Narodu Polskiego i wędrowkę naszą życiową poświęcać dobru ludu naszego”¹¹⁵. List do B. Limanowskiego został opublikowany na łamach „Życia Młodzieży” dwa lata po jego wysłaniu.

Na szczególną uwagę zasługują drukowane w dwutygodniku artykuły ukazujące dorobek polskiej nauki i kultury. Antoni Szajek pisał: „Ty jesteś synem sławnego w dziejach świata narodu, więc nie wolno się Tobie tego narodu wyrzekać i kontaktu z nim zrywać [...] A jeżeli ci wielkość imponuje — to pokażę ci co innego. O Koperniku, Sienkiewicz, Reymoncie słyszałeś zapewne. O Marii Curie-Skłodowskiej też. O innych wielkich zasłużonych Polakach też słyszałeś. Polakami byli Curie-Skłodowska na obcej ziemi wychowana, za Francuzem zameżna, polskości i polskiej mowy się nie wyrzekła. Genialny kompozytor Szopen na obcej żył ziemi — a tworzył z polskości i umarł Polakiem. Paderewski, sławę i majątek nie w Polsce zdobył — a jednak dla Polski wciąż żyje. [...] Wczytaj się w dzieje Polski, chłopcze, a wtedy zrozumiesz, rację nam przyznasz i Polakiem pozostaniesz”¹¹⁶. Napotkać można w czasopiśmie publikacje obrazujące dokonania naszych bohaterów narodowych¹¹⁷, cykl esejów popularyzujący dzieje piśmiennictwa polskiego¹¹⁸, opisy miast w ramach

¹¹⁴ B. Limanowski, *Mazowsze Pruskie*, Warszawa 1925, s. 71.

¹¹⁵ List Rady Wykonawczej Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich, Zarządu Towarzystwa Młodzieży w Olsztynie, zatytułowany *W. Szan. Pan Senator Bolesław Limanowski*, ibidem, 1928, nr 4 z 26 II.

¹¹⁶ A. Szajek, *Słuchaj chłopcze*, ibidem, 1929, nr 11 z 31 VIII.

¹¹⁷ *Książkę Józef Poniatowski*, ibidem, 1926, nr 7 z 28 III; *Mogila Kościuszki*, ibidem, 1928, nr 8 z 22 IV; *Witaj majowa jutrzeńko*, ibidem, 1927, nr 8 z 30 IV.

¹¹⁸ Por. np. *Początki piśmiennictwa polskiego*, ibidem, 1929, nr 18 z 31 XI i dalsze.

cyklu *A czy znasz ty bracie młody swoje miasta swoje wody*¹¹⁹. Podobnie jak w poprzednio omówionych dodatkach, znajdujemy fragmenty prozy Sienkiewicza¹²⁰, Kraszewskiego¹²¹, Reymonta¹²², Anczyca¹²³, Makuszyńskiego¹²⁴, wierszy Mickiewicza¹²⁵, Słowackiego¹²⁶, Kasprowicza¹²⁷, Rydla¹²⁸, Lenartowicza¹²⁹, Książczyny¹³⁰, Krasickiego¹³¹, Oppmana¹³², Konopnickiej¹³³, Asnyka¹³⁴ i innych. Począwszy od 1925 roku na stronie tytułowej nad winietą „Życia Młodzieży” umieszczono werset z wiersza *Do młodych*, który brzmiał: „Trzeba naprzód iść... i świecić”. Poza tym wydrukowano kilka artykułów o pisarzach polskich, między innymi o Konopnickiej¹³⁵, Orzeszkowej¹³⁶, Żeromskim¹³⁷, Reymoncie¹³⁸. Na podkreślenie zasługuje niewątpliwie konkurs historyczny. Biorący w nim udział musieli odpowiedzieć na następujące pytania: „1. Wymień książką panujących i królów polskich. 2. Dlaczego każdy Polak z wdzięcznością imię T. Kościuszki wspominać powinien? 3. Powiedz, co wiesz o Adamie Mickiewiczu i wymień jego najważniejsze dzieła literackie. 4. Kiedy wygasł ród Jagiellonów, a kiedy ród Piastów? 5. Przez co wstawił się król Jan III Sobieski? 6. Wymień dwie wielkie zasługi królowej Jadwigi. 8. Co wiesz o bitwie pod Grunwaldem? 9. Wymień sławnych uczonych polskich. 10. Czy Ci się podobają dzieje Polski i dlaczego?”¹³⁹

Nie wiemy, ile odpowiedzi napłynęło do redakcji. Nie mogło ich być dużo, ponieważ konkursowe pytania nie były łatwe. Jedna z odpowiedzi na ostatnie pytanie brzmiała: „Historia Polski, która przechodzi różne koleje, podoba mi się, gdyż to są dzieje narodu, którego językiem się posługuję, czuję i myślę tak samo, a tembardziej jestem przywiązana do dziejów Polski i wszystkiego, co tchnie polskością, że jestem na obczyźnie, gdzie nie ma się swobody i trzeba znosić różne przykrości dla swej narodowości”¹⁴⁰.

¹¹⁹ *Zakopane; A czy znasz ty, bracie młody, twoje ziemie, twoje wody*, ibidem, 1925, nr 22 z 8 XI; *Z ziemi Lubelskiej*, ibidem, 1926, nr 21 z 7 XI.

¹²⁰ H. Sienkiewicz, *Mowa polska*, ibidem, 1926, nr 9 z 25 IV.

¹²¹ I. J. Kraszewski, *Stara baśń* (fragment), ibidem, 1925, nr 5 z 7 II.

¹²² W. Reymont, *Wilija w chacie Boryny* (fragment *Chłopów*), ibidem, 1928, nr 22 z 23 XII.

¹²³ W. Anczyc, *Bitwa pod Grunwaldem i Tannenbergiem*, ibidem, 1926, nr 14 z 4 VII.

¹²⁴ K. Makuszyński, *Jak Pan Bóg na bitwę patrzył*, ibidem, 1929, nr 17 z 24 X.

¹²⁵ A. Mickiewicz, *Oda do młodości*, ibidem, 1924, nr 5 z 7 XII.

¹²⁶ J. Słowacki, *Rozmowa z piramidami*, ibidem, 1927, nr 9 z 15 V.

¹²⁷ J. Kasprowicz, *Wieś w marcu*, ibidem, 1926, nr 6 z 14 III.

¹²⁸ L. Rydel, *Przed krucyfiksem*, ibidem, 1926, nr 19 z 3 X.

¹²⁹ T. Lenartowicz, *Marsz pod Raclawice*, ibidem, 1927, nr 16 z 28 VIII.

¹³⁰ F. Książczyna, *Do wąsów*, ibidem, 1927, nr 13 z 17 VII.

¹³¹ I. Krasicki, *Hymn do miłości ojczyzny*, ibidem, 1929, nr 2 z 20 I.

¹³² A. Oppman, *Do młodości*, ibidem, 1926, nr 18 z 19 IX.

¹³³ M. Konopnicka, *Credo*, ibidem, 1928, nr 13 z 15 VII.

¹³⁴ A. Asnyk, *Morskie Oko*, ibidem, 1927, nr 5 z 13 III.

¹³⁵ M. Z. [M. Zientarówna], *Pieśniarka ludu polskiego*, ibidem, 1927, nr 17 z 11 IX.

¹³⁶ M. Z. [M. Zientarówna], *O E. Orzeszkowej*, ibidem, 1928, nr 9 z 6 V.

¹³⁷ Stefan Żeromski, ibidem, 1925, nr 25 z 20 XII.

¹³⁸ Władysław Reymont, ibidem.

¹³⁹ Konkurs historyczny, ibidem, 1929, nr 7 z 5 V.

¹⁴⁰ „Laszka” z Powiśla. *Odpowiedź na pytania konkursowe*, ibidem, 1929, nr 8 z 19 V.

Innym elementem wyróżniającym „Życie Młodzieży” spośród innych dodatków do „Gazety Olsztyńskiej” były materiały ukazujące rodzimy folklor, zwyczaje mieszkańców Warmii i Mazur, dzieje tej ziemi. Trzecią część każdego numeru poświęcono sprawom regionu. Pozwoliło to redagującym pismo z jednej strony na ukazanie polskiej przeszłości Prus Wschodnich, a poza tym poszerzyło krąg piszących. Wiele artykułów zamieściła w dwutygodniku Emilia Sukertowa¹⁴¹. W lipcu 1927 roku do „Życia Młodzieży” dołączono dodatek ilustrowany z 22 fotografiami z Działdowszczyzny. Ten sam dodatek z odmiennym nadrukiem znalazł się uprzednio przy „Gazecie Mazurskiej”¹⁴², wydawanej pod redakcją Emilii Sukertowej. Z całą pewnością dodatek ten został wydrukowany w warszawskiej Drukarni „Współczesna i część nakładu przerzucono na teren Prus Wschodnich. Prozą pisali w „Życiu Młodzieży”: Maria Zientarówna¹⁴³, Augustyn Steffen¹⁴⁴, Antoni Szajek¹⁴⁵, Jan Brzeszczyński¹⁴⁶, Franciszek Kwas¹⁴⁷, Marian Kantor-Mirski¹⁴⁸. Jednym z najgorliwszych stałych współpracowników pisma był Michał Kajka¹⁴⁹. W zachowanych egzemplarzach „Życia” mało jest numerów bez wierszy poety z Ogródka. Poza wierszami Kajki drukowano utwory poetyckie Bernarda Żbika¹⁵⁰, Fryderyka Mączki¹⁵¹, Gotlieba Skowronka¹⁵², Michała Lengowskiego¹⁵³, oczywiście Marii Zientarówny¹⁵⁴.

„Życie Młodzieży” pragnęło wychowywać młodych Warmiaków i Mazurów na świątliwych i rozumnych Polaków, gotowych oprzeć się germanizacji. Dobrze pamiętają to pismo żyjący jeszcze członkowie Związku Towarzystw Młodzieży, którzy woleli olsztyński dwutygodnik, niż „Młodego Polaka w Niemczech”. Decydował o tym regionalny charakter „Życia Młodzieży” i odpowiedni zestaw innych materiałów. Już po reorgani-

¹⁴¹ E. Sukertowa, *Zwiastowanie na Mazurach*, ibidem, 1926, nr 6 z 14 III; *Dusza mazurska w świetle legend*, 1926, nr 11 z 23 V; *Wigilia św. Jana u Mazurów*, 1926, nr 13 z 20 VI; *Żniwa na Mazurach*, 1926, nr 15 z 1 VIII; *Pamiętka umarłych na Mazurach*, 1926, nr 21 z 7 XI; *Gody na Mazurach*, 1927, nr 1 z 6 I; *Przepowiednie pogody w przysłowiach mazurskich*, 1927, nr 3 z 6 II.

¹⁴² Dodatek ilustrowany do „Gazety Mazurskiej”, 1927, nr 26 z 17 VII.

¹⁴³ M. Zientarówna, *Żniwa na Warmii*, *Życie Młodzieży*, 1926, nr 15 z 1 VIII.

¹⁴⁴ Warnijok [A. Steffen], *Legenda o zaklętym klasztorze pod miastem Wartemborkiem*, ibidem, 1928, nr 14 z 29 VII; *Wspomnienia o ks. Walentym Barczewskim*, ibidem, 1929, nr 1 z 6 I; *Poznajmy nasz dialekt warmiński*, ibidem, 1930, nr 5 z 6 IV; *Ciekawa piosenka*, ibidem, 1930, nr 6 z 18 V.

¹⁴⁵ A. Szajek, *Język poprawny, a narzecz ludowe*, ibidem, 1927, nr 5 z 13 III.

¹⁴⁶ J. Brzeszczyński, *Wizerunek prawego polskiego młodzieńca warmińskiego*, ibidem, 1926, nr 13 z 20 VI.

¹⁴⁷ Saweka [F. Kwas], *Legenda o Sandyckiej Górze*, ibidem, 1929, nr 14 z 31 III.

¹⁴⁸ M. Kantor-Mirski, *Zapomniane legendy warmińsko-mazurskie*, ibidem, 1928, nr 9 z 6 V.

¹⁴⁹ M. Kajka, *Po deszczu słońce*, ibidem, 1927, nr 13 z 17 VII; *Nowy poemat do młodzieży polskiej*, ibidem, 1927, nr 19 z 16 X; *Zyczenia noworoczne*, ibidem, 1928, nr 1 z 3 I; *Domek rodzinny*, 1928, nr 13 z 2 VII; *O wiejskim stanie*, ibidem, 1928, nr 14 z 16 VII.

¹⁵⁰ B. Żbik, *Moim rodakom na gwiazdkę 1926 roku*, ibidem, 1926, nr 24 z 26 XII.

¹⁵¹ F. Mączka, *Gorzkaźka źródłem wszelkiego zła*, ibidem, 1929, nr 14 z 29 VII.

¹⁵² G. Skowronek, *O mowie naszej*, ibidem, 1927, nr 10 z 29 V.

¹⁵³ M. Lengowski, *Dola ludu warmińskiego*, ibidem, 1929, nr 17 z 17 IX.

¹⁵⁴ M. Zientarówna, *Łosiera do Świętoliptki w 1885 r.*, ibidem, 1929, nr 1 z 3 I.

zacji polskiej prasy młodzieżowej w Niemczech i wydaniu pierwszego numeru „Młodego Polaka w Niemczech”, w wydawnictwie Pieniężnych wydrukowano jeszcze dwa numery „Życia Młodzieży”. Zakończyły one prawie sześćioletni żywot pisma, które do tej pory nie zostało zauważone przez badaczy przeszłości Warmii i Mazur, a szkoda, bowiem może w nim znaleźć wiele materiału zarówno historyk, jak i etnograf.

5. „GŁOS POGRANICZA”

„Głos Pogranicza” stanowił tygodniowy dodatek do „Gazety Olsztyńskiej” na Krajną, Poznańskie i Pomorze, a więc na ściśle określony obszar terytorialny ówczesnych wschodnich Niemiec. Było to dwukolumnowe pismo, drukowane w oficynie Pieniężnych, o formacie 33×47 cm, takim samym jak „Gazeta Olsztyńska”. Właściwie „Głos Pogranicza” był dodatkiem jedynie z nazwy. Przygotowany do druku materiał co tydzień nadysyłano z Piły do Olsztyna. Sprawiało to redagującym dodatek sporo kłopotów. „Materiały wysyłano zawsze w środę. W czwartek docierały do redakcji, a tam trzy osoby wykonywały całą resztę pracy drukarskiej i redaktorskiej. W sobotę rano gazeta [„Głos Pogranicza” wraz z „Gazetą Olsztyńską” — J. C.] była już na Pograniczu”¹⁵⁵. Chcąc zmylić Niemców, materiał ten wysyłano wciąż z innej miejscowości¹⁵⁶. Konsul Kazimierz Szwarzenberg-Czerny, który z początku kierował pracami redakcyjnymi, nie zgadzał się na jakiegokolwiek zmiany w tekstach przesłanych do druku artykułów. Również zamieszczone w dodatku korespondencje z Pogranicza, nadesłane do Olsztyna z pominięciem redakcji w Pile, wywoływały liczne protesty konsula¹⁵⁷. W związku z tym ówczesny redaktor „Gazety Olsztyńskiej” Wacław Jankowski napisał oświadczenie, w którym między innymi czytały: „materiał do Głosu Pogranicza otrzymuję gotowy i nie przysługuję mi prawo zmiany treści tych artykułów. [...] Ponieważ za artykuły zamieszczone w ostatnim czasie grożą mi procesy, proszę uprzejmie o zwrócenie miarodajnym czynnikiem uwagi, że byłoby odpowiedniej, gdyby za Głos Pogranicza odpowiadała osobistość [...] zamieszkała na tamtejszym terenie”¹⁵⁸. Do zmiany redaktora odpowiedzialnego jednak nie doszło. Wacław Jankowski za artykuł pt. *Ministrowi Curtisowi pod rozwagę*¹⁵⁹ został skazany na trzy miesiące więzienia.

Pierwszy numer „Głosu Pogranicza” ukazał się 23 października 1924 roku wraz z 246 numerem „Gazety Olsztyńskiej”. Pod winiętą tytułową umieszczono adres filii redakcji: Złotów (Flatow) Schulstrasse 18. Właściwa redakcja znajdowała się jednak w Pile. Fakt ten utrzymywano w tajemnicy¹⁶⁰. Nakład „Głosu Pogranicza” wynosił 800 egzemplarzy¹⁶¹,

¹⁵⁵ A. Czechowicz, „Głos Pogranicza” i „Głos Pogranicza i Kaszub” (zarys historii), Koszalin 1970, s. 38.

¹⁵⁶ K. Szwarzenberg-Czerny, *Książka i czasopisma w Złotowskim w latach 1928—1932*, w: *Czytelnie i biblioteki w województwie koszalińskim*, Koszalin 1959, s. 66.

¹⁵⁷ AAN, Wydz. Pras., sygn. 2070. Pismo Konsulatu RP w Pile do J. Gieburowskiego, konsula RP w Olsztynie, z 26 XI 1930.

¹⁵⁸ AAN, Wydz. Pras., sygn. 2070. Oświadczenie W. Jankowskiego z 21 X 1930.

¹⁵⁹ *Ministrowi Curtisowi pod rozwagę*, Głos Pogranicza, 1930, nr 23 z 11 VI.

¹⁶⁰ A. Czechowicz, op. cit., s. 38.

ale jak wynika z raportu olsztyńskiego konsula, w styczniu 1930 roku „Gazeta Olsztyńska” miała na Pograniczu tylko 349 stałych prenumeratorów¹⁶². Cały ciężar pracy redakcyjnej spoczywał na barkach urzędnika Konsulatu w Pile, Stanisława Szydłowskiego, który był faktycznym redaktorem dodatku. Poza konsulem w Pile, wiele prac przy kompletowaniu materiału wykonywał kierownik V Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech Izidor Maćkiewicz. Jego nazwisko figurowało tuż pod winiętą w pierwszych numerach „Głosu Pogranicza”. Związani z dodatkiem byli także: Antoni Jasiak, Franciszek Piątek, ks. dr Bolesław Domański, ks. Jan Noryśkiewicz, ks. Uleński.

„Głos Pogranicza” szczególnie dużo miejsca poświęcał na artykuły redakcyjne oraz polemiki z miejscową prasą niemiecką. Godziły one w niesprawiedliwe posunięcia administracji niemieckiej. Po ogłoszeniu wyroku w sprawie Jana Bauera napisano między innymi: „Wiedzą już na pewno wszyscy czytelnicy nasi o smutnym wyniku wielkiego procesu antypolskiego w Słupsku na Pomorzu pruskim. Kierownik Katolickiego Towarzystwa Szkolnego na Obwód rejencji koszalińskiej w Bytowie p. Jan Bauer został skazany na rok więzienia! Jeżeli zapyta się ktoś, za co został skazany ten człowiek? Odpowiemy, że nie wiemy, nie rozumiemy, bo takiego wyroku zrozumieć nie możemy”¹⁶³. W innym artykule zatytułowanym *Oto nasze swobody i wolności*¹⁶⁴, autor pisał o zamknięciu polskich szkół w Krajeńcu i Babimóście oraz bezpodstawnym wydaleniu z Niemiec czterech polskich nauczycieli. Nie znamy wszystkich autorów artykułów zamieszczonych w „Głosie Pogranicza”. Wiemy, że drukowano tam wiersze Marii Zientarówny¹⁶⁵, Pawła Jaśka¹⁶⁶, publikacje z zakresu etnografii Piotra Jaśka¹⁶⁷. O przeszłości Głubczyc pisał ks. Maksymilian Grochowski¹⁶⁸. W każdym numerze znajdowały się artykuły poświęcone sprawom gospodarczym¹⁶⁹. Drukowano także felietony¹⁷⁰, wzorowane na gadkach Kuby spod Wartemborka. Ponadto ze stałych rubryk „Głosu Pogranicza” wymienić trzeba cotygodniową kronikę na temat życia pol-

¹⁶² W. Wrzesiński, *Oblicze ideowo-polityczne „Gazety Olsztyńskiej”*, s. 174.

¹⁶³ AAN, Wydz. Pras., sygn. 2070. Pismo Konsulatu RP w Olsztynie do Poselstwa RP w Berlinie z 14 XI 1930.

¹⁶⁴ *Tragizm mniejszości polskiej w Niemczech*, Głos Pogranicza, 1932, nr 8 z 19 II.

¹⁶⁵ *Oto nasze swobody i wolności*, ibidem, 1932, nr 21 z 20 V.

¹⁶⁶ M. Zientarówna, *Do grobu pospiesz ludu nasz*, ibidem, 1930, nr 2 z 8 I; *Kościół w Wielkim Buczku*, ibidem, 1932, nr 23 z 3 VI.

¹⁶⁷ Krajnomir [P. Jasiak], *Lecieli zurawie*, ibidem, 1932, nr 30 z 22 VII.

¹⁶⁸ P. Jasiak, *Noc św. Jana nad Dobrzyńką*, ibidem, 1931, nr 20 z 13 V; *O Czarciaku*, 1931, nr 44 z 20 XI.

¹⁶⁹ M. Grochowski, *Nieco ze starych ksiąg głubczyńskich*, ibidem, 1931, nr 22 z 27 V; *Ciekawy pomnik przeszłości sprzed 100 lat w Głubczynie*, ibidem, 1932, nr 39 z 23 IX.

¹⁷⁰ *Kilka praktycznych wskazówek dla gospodarzy*, ibidem, 1932, nr 6 z 5 II; *Każdy rozumny rolnik należy do kółka rolniczego*, ibidem, 1932, nr 18 z 7 V; F. Różyński, *Wybór krowy mlecznej*, ibidem, 1932, nr 21 z 28 V; *Praktyczne wskazówki co do pielęgnacji kukurydzy w konkursie*, ibidem, 1932, nr 23 z 11 VI.

¹⁷⁰ W „Głosie Pogranicza” pojawiały się felietony zatytułowane: *Gospodarz Onufry pisze, Bartek spod Babimostu prawi, Stary Maciej na Krajeńcu, Wojtek spod lasu rudzińskiego tak się odzywa*. Autorem tego ostatniego felietonu był rolnik ze wsi Rudnia Wojciech Pioch. Podejmował w nich podobne problemy jak Kuba spod Wartemborka w swoich gadkach.

skich organizacji na terenach przygranicznych oraz rubrykę „Rozmaitości”, zawierającą nowinki sensacyjne. Znacznie mniej niż w innych dodatkach drukowano tutaj naszych klasyków.

„Głos Pogranicza” cieszył polskie serca na Krajnie, części Poznańskiego i Pomorza. Różnił go od innych gazet polskich ton, ostrość sformułowań i wysuwane postulaty w sprawach polskiej ludności terenów przygranicznych. Ta bojowość, a zwłaszcza sposób jej wyrażania, nie zawsze były do końca przemyślane i nie zawsze uwzględniały aktualne wymogi sytuacji wewnętrznej w Niemczech¹⁷¹.

Od 1 stycznia 1933 roku zaprzestano dalszego wydawania dodatku. „Głos Pogranicza” przekształcono w mutację opolskich „Nowin Codziennych”. Pismo otrzymało nowy tytuł „Głos Pogranicza i Kaszub”. Zanim to nastąpiło, olsztyński wydawca Seweryn Pieniężny interweniował w sprawie pozostawienia dodatku przy „Gazecie Olsztyńskiej”¹⁷². Jego starania nie przyniosły jednak zmiany odgórnie powziętej decyzji.

6. INNE DODATKI DO „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ”

Poza stałymi dodatkami co jakiś czas pojawiały się również okolicznościowe dodatki bądź takie, które nie miały numeracji ciągłej. Wydawano je zazwyczaj z okazji świąt lub wyborów do parlamentu pruskiego. Autor artykułu nie dotarł zapewne do wszystkich, które wydane były wraz z „Gazetą Olsztyńską” w latach 1921—1939.

Począwszy od 1927 roku do niektórych numerów „Gazety Olsztyńskiej” dołączano dodatek właściwie nie różniący się ani formatem, ani zawartością treściową od innych stronic dziennika. Tego rodzaju dodatek nie miał tytułu. Oznaczano go jedynie aktualnym numerem „Gazety Olsztyńskiej”. Na przykład w „Dodatku” do nr 257 „Gazety” z 5 listopada 1927 roku zamieszczono artykuł historyczny *Jak Gdańsk przyjmował gości Imcy króla i królowej Polski w r. 1654* (materiał ten przedrukowano z „Mestwina”, dodatku do „Słowa Pomorskiego”), poza tym znajduje się w dodatku obszerna publikacja o *Niebezpiecznym zawodzie* (chodzi o zawód kierowcy), dział „Rozmaitości”, a w nim wiadomości sensacyjne. W następnych dodatkach o takim profilu zamieszczono powieści w odcinkach, między innymi Sienkiewicza¹⁷³, Rodziewiczówny¹⁷⁴, Kraszewskiego¹⁷⁵, Morcinka¹⁷⁶.

W tym samym 1927 roku w dniu 1 kwietnia została wydana „Gazeta Kwietniowa”. Ten primaaprilisowy dodatek okolicznościowy o formacie 31×23 cm omawiał tylko fakty i wypadki, które mogłyby się zdarzyć 1 kwietnia. Czytelnik wiedział, że są to nieprawdziwe zdarzenia, zresztą

¹⁷¹ A. Czechowicz, op. cit., s. 42.

¹⁷² AAN, Wyd. Pras., sygn. 2070. List S. Pieniężnego do Związku Polaków w Niemczech z 17 XI 1932.

¹⁷³ H. Sienkiewicz, *W pustyni i w puszczy*, Dodatek do „Gazety Olsztyńskiej”, 1928, nr 88 z 10 IV.

¹⁷⁴ M. Rodziewiczówna, *Byli i będą*, ibidem, 1936, nr 77 z 1 IV.

¹⁷⁵ I. J. Kraszewski, *Stara baśń*, ibidem, 1928, nr 153 z 16 V.

¹⁷⁶ G. Morcinek, *Byli dwaj bracia*, ibidem, 1936, nr 135 z 18 VI.

redakcja wprowadziła podtytuł o zabarwieniu wyjaśniająco-zartobliwym. *Wychodzi tylko 1 IV i pisze tylko to, co jest wiarygodne.*

Trzy lata przedtem, w maju 1924 roku, wydano specjalny dodatek z wierszami wyborczymi Kuby spod Wartemborka¹⁷⁷.

Nie można pominąć dziewięciu dodatków, które załączono do jubileuszowego numeru „Gazety Olsztyńskiej”, wydanego z okazji pięćdziesięciolecia wydawnictwa¹⁷⁸. Ten numer „Gazety” zawierał aż 48 kolumn. Szczególną pomoc przy redagowaniu jubileuszowego wydania pisma, w tym również dodatków, okazał Leon Sobociński¹⁷⁹. Nadesłali także obszerne wypowiedzi Kazimierz Jaroszyk¹⁸⁰, Stanisław Nowakowski¹⁸¹ i Władysław Pieniężny¹⁸². W dodatkach przedstawiono historię „Gazety Olsztyńskiej”¹⁸³, artykuły obrazujące polskość Warmii¹⁸⁴. Zamieszczono także utwory poetyckie założyciela pisma Jana Liszewskiego¹⁸⁵, materiały ukazujące dzieje prasy na Pomorzu¹⁸⁶, znalazły się również stałe rubryki, takie jak: kolejny odcinek aktualnie drukowanej powieści, felieton *Kuba spod Wartemborka gada*.

ZAKOŃCZENIE

Nie ulega wątpliwości, że dodatki do „Gazety Olsztyńskiej” były uzupełnieniem pisma podstawowego. Poszerzały one zakres tematyczny „Gazety”, przynosząc przeciw wiadomości codzienne. Dzięki dodatkom wzrastała liczba stałych prenumeratorów pisma, a ponadto powiększał się krąg współpracowników. Nie zawsze i nie z jednakowym powodzeniem redaktorzy „Gazety Olsztyńskiej”: Kazimierz Jaroszyk, Waław Jankowski oraz Wanda i Seweryn Pieniężni, starali się zapełniać łamy dodatków treściami bezpośrednio dotyczącymi polskiej przeszłości Warmii, Mazur i Powiśla. Najwięcej materiałów z tego zakresu znaleźć można było w „Życiu Młodzieży”, mniej w pozostałych dodatkach. Czyniono także próby zapoznawania niewykształconego czytelnika z dziełami literatury polskiej i życiem współczesnej Polski. Pod względem literackim najlepiej redagowanym dodatkiem było „Życie Młodzieży”, mniej interesujące materiały zamieszczano w „Gościu Niedzielnym”. Również oryginalna szata graficzna, znaczna liczba fotografii oraz wciąż zmieniana winieta wyróżniały pismo młodzieżowe spośród innych dodatków do „Gazety Olsztyńskiej”.

¹⁷⁷ Ibidem, 1924, z 4 V.

¹⁷⁸ Gazeta Olsztyńska, 1936, nr 77 z 1 IV.

¹⁷⁹ L. Sobociński, *Na gruzach Smętka*, Warszawa 1947, s. 4.

¹⁸⁰ K. Jaroszyk, *Po plebiscycie*, Gazeta Olsztyńska, 1936, nr 77 z 1 IV.

¹⁸¹ S. Nowakowski, *Moriturus — mający umrzeć?*, ibidem.

¹⁸² W. Pieniężny, 1905—1914, ibidem.

¹⁸³ Głogowiak [W. Jankowski], *Pół wieku służby społecznej*, ibidem.

¹⁸⁴ F. Barcz, *Zarys dziejów ziemi Warmińskiej*, ibidem; *Polskość Warmii*, ibidem.

¹⁸⁵ J. Liszewski, *Przypomnienie; Najdroższy skarb; Skarga; Pozdrowienie Pańskie; Przemiana*, ibidem.

¹⁸⁶ L. Lydko, *Prasa polska na Pomorzu po powstaniu niepodległego państwa polskiego*, ibidem.

Wypada podkreślić, że zmieniające się koniunktury polityczne Niemiec okresu międzywojennego, wyraźnie przestrzegane w „Gazecie”, nie objęły dodatków. Poza „Głosem Pogranicza” mało w nich drukowano artykułów o treści politycznej. Były to tygodniowe pisma mające kształcić czytelników, bardziej zbliżyć ich do polskośći, do polskiej kultury i nauki.

EIN ABRIS DER GESCHICHTE DER BEILAGEN ZUR „GAZETA OLSZTYŃSKA” IN DEN JAHREN 1921—1939

Zusammenfassung

In den Jahren 1921—1939 hatte die „Gazeta Olsztyńska” folgende ständigen Beilagen: „Gość Niedzielny” (Der Sonntagsgast; 1921—1933); „Gospodarz” (Der Landwirt; 1921—1939); „Przyjaciel Dziełek” (Der Kinderfreund; 1922—1926); „Życie Młodzieży” (Das Leben der Jugend; 1924—1930) und „Głos Pogranicza” (Grenzlandstimme; 1929—1932). In dieser Zeit erschienen darüber hinaus Gelegenheitsbeilagen; seit 1927 erschien eine Beilage ohne Titel, im Jahre 1924 wurde einmalig eine „Gazeta Kwietniowa” (Aprilzeitung) und eine Beilage aus Anlaß der preußischen Landtagswahlen mit den Gedichten des *Kuba spod Wartemborka* herausgegeben; die Jubiläumsnummer zum 50. Jahrestag des Bestehens der Zeitung hatte neun Beilagen.

Die Beilagen bildeten eine Ergänzung der Zeitung und spielten gewissermaßen die Rolle der heutigen Kulturzeitschriften. Sie erweiterten den Themenkreis der Zeitung, die normalerweise politische Nachrichten brachte. In den Beilagen waren Materialien zur Geschichte und Volkskunde Ermlands, Masurens und der Weichselniederung, sowie Artikel zur Vertiefung des religiösen Lebens zu finden. Es wurde ebenfalls mehrfach versucht, den einfachen Leser mit Werken der polnischen Literatur vertraut zu machen. Die Beilagen erweiterten den Wirkungsbereich der „Gazeta Olsztyńska” und vermehrten die Zahl der ständigen Abonnenten, was auch zur Überwindung finanzieller Schwierigkeiten verhalf.